

W Chorzowie i w Dąbrowie Górniczej mieszkańcy już teraz decydują o podziale gminnych pieniędzy. Kolejne dwa metropolitalne miasta – Katowice i Świętochłowice, władzą podzielą się w przyszłym roku

Halo, to ja - obywatel



TO JEST FUNDAMENT SPOŁECZYSTWA OBYWATELSKIEGO

► Budżet obywatelski to nie tylko sposób na lepsze gospodarowanie gminnym budżetem. Projekt ma o wiele szerszy wymiar społeczny.

► To zwiększenie poczucia podmiotowości mieszkańców oraz identyfikacji z miejscem zamieszkania. W wielu miastach na świecie projekty spowodowały integrację osób i środowisk, które zaczęły skupiać się wokół realizacji konkretnego zadania.

► To w końcu edukacja obywatelska oraz impuls zwiększający poczucie, że można mieć realny wpływ na to, co dzieje się w najbliższej okolicy. Dla rządzących to również badanie oczekiwań mieszkańców, by w przyszłości nie działać na oślep, lecz realizować to, czego najbardziej oczekują mieszkańcy.

► Nie ma jednego schematu, który opisywałby sposób przeprowadzenia projektu. Można by rzec, że co kraj to obyczaj.

► Każda gmina wprowadza go winny, wypracowany przez siebie sposób. Niezmiennie jest jedno – to mieszkańcy decydują, na co wydać kilkadziesiąt, kilkaset czy kilka milionów złotych.

Z obywatelami trzeba rozmawiać, traktować ich jak partnera, brać pod uwagę ich uwagi i pomysły. Te, z pozoru proste, zasady władza powinna stosować na co dzień.

Pomysł rodem prosto z ojczyzny telenoweli

Dzielenie się władzą przy rozdziale gminnych pieniędzy to nie produkt made in Poland. Budżet obywatelski to pomysł rodem z brazylijskiego miasta Porto Alegre. Powstał już w 1989 roku. W Polsce pierwszy, na dużą skalę, inicjatywę zaraził się Sopot, gdzie mieszkańcy w 2011 roku decydowali o losie 5 mln złotych. Pomysł chwycił i zaczęto go realizować w kolejnych miastach. W województwie śląskim, obok Chorzowa, budżet obywatelski realizuje w tym roku między innymi Dąbrowa Górnicza.

Zaraz będą cztery miasta

Realizację budżetu obywatelskiego zapowiedziały też Katowice i Świętochłowice. Miasta planują jednak wystartować z tym w przyszłym roku. W tegorocznym budżecie Katowic uwzględniono już środki dla dziewięciu Rad Jednostek Pomocniczych – po 150 tys. zł. Niektóre z wniosków w rad już zostały zaakceptowane, niektóre – z uwagi na ich złożoność – są jeszcze analizowane.

Czy mieszkańcy wierzą w swoją siłę?

► W Polsce mamy dużą nieufność do władz, silna jest tradycja veta. Ludzie mocniej angażują się przeciw czemuś, niż wtedy, gdy wspólnie trzeba coś zaplanować. Trudno więc o dialog między obywatelami i instytucjami, zwykle obostajemy przy swoich interesach i racjach – wylicza problemy Jakub Wygnański z PBiIS „Stocznia”.

► Nie oznacza to jednak, że nie ma szans na zmianę.

► Tyle odpowiedzialności, ile współdecydowania. Dlatego trzeba oddawać coraz więcej spraw pod publiczną ocenę. Opinię społeczeństwa można zasięgać na różne sposoby, wiele możliwości daje internet, z którego szczególnie chętnie korzystają młodzi i aktywni – podpowiada Wygnański.

W Chorzowie już od roku

O pomysł, by z mieszkańcami dzielić się władzą i by to oni sami decydowali, na co wydane będą pieniądze w ich dzielnicy, prezydent Chorzowa Andrzej Kotala mówił już rok temu. Argumentował wtedy, że najwyższy czas zaprosić do współrządzenia mieszkańców. Zaktywizować ich do działania, do decydowania o kierunkach rozwoju dzielnicy i całego miasta.

Dąbrowa zaczęła od Forum

Historię dąbrowskich konsultacji społecznych przypomina Piotr Drygała, kierownik Biura Organizacji Pozarządowych UM. – Wszystko zaczęło się w 2007 roku, podczas prac nad strategią miasta. Włączyliśmy

wnie mieszkańców organizacje pozarządowe. Współpraca się rozwijała, powstało Dąbrowskie Forum Organizacji Pozarządowych, które m.in. ustala ramy współpracy samorządu z trzecim sektorem. Łącznikiem między tymi środowiskami jest Biuro Organizacji Pozarządowych. Wsparcia organizacjom udziela Inkubator Społecznej Przedsiębiorczości – opowiada Piotr Drygała. – Mieszkańcy zwykle decydują o prostych projektach – lokalizacji siłowni plenerowych czy przebiegu ścieżki rowerowej. Przy okazji przekazują swoje uwagi i pomysły dotyczące różnych spraw, podpowiadają, to dla nas bardzo cenna lekcja – zaznacza Marcin Bazylak, pełnomocnik prezydenta Dąbrowy Górniczej.

Władza centralna popiera

– Władze centralne powinny wspierać rozwój współuczestnictwa obywatelskiego. Niekoniecznie poprzez nadanie emuram ustawowych. Równie skuteczne jest jego promowanie, przytaczanie przykładów miejsc, gdzie jest realizowane, informowanie o nim i uwiarygodnianie takich rozwiązań – tak rolę instytucji państwowych w samorządowym projekcie określił w czasie konferencji „Cities for Citizens – Aktywność obywatelska w rozwoju miast”, która odbyła się w Dąbrowie Górniczej, dr Robert Gawłowski, doradca Ministra Administracji i Cyfryzacji.

► Jak to działa w realu? O Chorzowie, Dąbrowie Górniczej i nie tylko... – piszemy na stronie 3.

„Twardy jak lutersko wiara spod Cieszyna”



Ksiądz Biskup z honorami...

„Honorowy Obywatel Miasta Katowice”

19 grudnia ubiegłego roku Rada Miasta Katowice jednogłośnie nie przyjął uchwałę w sprawie przyznania Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Tadeuszowi Szurmanowi (zdjęcie powyżej), proboszczowi parafii ewangelicko-augsburskiej w Katowicach, tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Katowice”.

W imieniu społeczności

Podczas uroczystego nadania honorowego obywatelstwa Księdzu Biskupowi, które miało miejsce 10 stycznia 2013 roku w Pałacu Goldsteinów, przewodniczący Rady Miasta Katowice Arkadiusz Godlewski przypomniał, że jest to jedyne uprawnienie, jakim dysponują władze miasta, umożliwiające szczególne podziękowanie za służbę publiczną. – Podjęta przez Radę uchwała stała się symbolicznym gestem podziękowania w imieniu całej społeczności Katowic – mówił Godlewski.

Kocham to miasto...

Odbierając przyznane wyróżnienie, Ksiądz Biskup mówił: „Kłamałbym, gdybym powiedział, że się nie cieszę. Jestem wzruszony i poruszony”. Dodał również, że przyjmuje honorowe obywatelstwo jako pewnego rodzaju zobowiązanie i traktuje je jako dowartościowanie całego środowiska ewangelickiego. A o swoim związku z Katowicami mówił tak: „Jestem Polakiem, bo-

CZŁOWIEK PEŁEN ZASŁUG:

► W wygłoszonej przez prof. Grażynę Szewczyk laudacji usłyszeliśmy, że Ksiądz Biskup Tadeusz Szurman jest człowiekiem skromnym i pogodnym, społecznikiem zorientowanym na ludzką krzywdę, głęboko pobożnym, pracowitym i roztroptym.

► Prezydent Katowic Piotr Uszok o ks. bp. Szurmanie: Nie sposób zliczyć aktywności i zasług Księdza Biskupa. Odbieram Księdza Biskupa jako wyjątkowego sprzymierzeńca miasta.

wiem ta ziemia walczyła o polskość. Równocześnie pochodzę z tradycji, o której przysłowie mówi: „twardy jak lutersko wiara spod Cieszyna”. I od 35 lat jestem bliżej centrum Górnego Śląska, bo Górnoszlązakiem czułem się zawsze. I od kiedy zamieszkałem w Katowicach, kocham to miasto i szanuję jego mieszkańców, i dlatego też cenię sobie to wyróżnienie i raz jeszcze za nie dziękuję”.

Za bliskość dziękujemy

Podczas uroczystości gratulacje złożył m.in. arcybiskup metropolita katowicki Wiktor Skworc, mówiąc: „Jesteśmy pełni uznania. Czujemy tę bliskość Księdza Biskupa i za nią dziękujemy”. Wojewoda śląski Zygmunt Łukaszczyk zaś nazwał bp. Szurmana „orędownikiem najbardziej trwałych wartości Górnoszlązaków”.

Jaworznianie, którzy w ubiegłym roku zdecydowali się na budowę przyłącza kanalizacyjnego i podpisali umowę z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji, otrzymają w sumie 16,5 mln złotych dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska! Dofinansowanie trafi do ponad 2.300 gospodarstw. A to nie jedyna dobra wiadomość, bo do miasta płyną kolejne miliony. Czytaj na str. 2



UWAGA!
Już dzisiaj na antenie TVP Katowice kolejny z sześciu reportaży na temat nowych zasad gospodarki odpadami. Emisja o godz. 19.25. Ten film warto zobaczyć!

Koniec z nierównym odśnieżaniem Drogowej Trasy Średnicowej. Chorzów, Ruda Śląska, Świętochłowice i Zabrze porozumiały się w sprawie wspólnego całorocznego utrzymania Drogowej Trasy Średnicowej. W przyszłym tygodniu w siedzibie Górnoszląskiego Związku Metropolitalnego prezydenci tych miast podpiszą porozumienie dotyczące utrzymania DTŚ-ki. Czytaj na str. 3

BUDŻETOWE KALORIE



Jako że apetyt rośnie w miarę jedzenia, nie ma chyba prezydenta, burmistrza czy wójta, który już teraz nie snułby planów unijnych inwestycji.

Andrzej Kotala,
prezydent Chorzowa

W ostatnim czasie zrobiło się wyjątkowo słodko. I to nie tylko za sprawą tłustego czwartku.

Bohaterem ostatnich tygodni był nie pączek, a tort – tort budżetowy. Zadebiutował w Chorzowie, gdy podczas konferencji prasowej informującej o budżecie obywatelskim okrążyła słodkość symbolizowała cały budżet miasta. Chorzowski happening z tortem chyba się spodobał, bo niedługo potem okazały, budżetowy tort pojawił się też na konferencji prasowej szefa rządu w Brukseli. Tort krojony przez Donalda Tuska nawiązywał formą do góry euro, którą dostanie Polska w latach 2014-2020. Nie mamy potwierdzenia, czy chorzowski tort inspirował ten brukselski.

Ważniejsze jest to, że mimo kryzysu, to Polsce przypadnie największy kawałek unijnego tortu, na który już z niecierpliwością czekają samorządy, czekają mieszkańcy, bezrobotni, rolnicy czy przedsiębiorcy. Jako że apetyt rośnie w miarę jedzenia, nie ma chyba prezydenta, burmistrza czy wójta, który już teraz nie snułby planów kolejnych unijnych inwestycji. W Chorzowie ostatnim projektem, realizowanym ze starej puli, będą schody prowadzące na Szyb Prezydent. Zabytkowy obiekt będący jednym z elementów Szlaku Zabytków Techniki, teraz oglądać można jedynie z dołu. Schody na górę zamienią szyb w wieżę

widokową. Ale lista tego, co jest pilnie do zrobienia w Chorzowie, jest długa. Na realizację czeka obwodnica miasta w ciągu drogi krajowej DK 79. Bez unijnej pomocy trudno będzie znaleźć kilkaset milionów złotych na jej budowę. W planach są też: nowoczesne centrum przesiadkowe na Rynku oraz przebudowa strefy przed Ratuszem. Kibicujemy też planom budowy na naszym terenie Centrum Nauki, którego powstanie uzależnione jest przecież od unijnej pomocy. Liczymy, że skutecznie sięgniemy po pieniądze na rewitalizację terenów po przemyśle ciężkim oraz nową zabytkowych kamienic. Z projektów społecznych na pewno celem numer jeden będzie aktywizacja mieszkańców Chorzowa II oraz szkolenia dla poszukujących pracy.

Takie listy jak ta powstają zapewne już w każdej śląskiej i zagłębiowskiej gminie. Sen z powiek może jedynie spędzać coraz trudniejsza sytuacja finansowa samorządów. Maleją wpływy do budżetów, a rośnie liczba zadań nakładanych na gminy. Może się okazać, że nie będzie problemu z pomysłami, lecz z pieniędzmi na wkład własny, by móc realizować projekty z unijną pomocą. Ale tym będziemy martwić się później. Na razie cieszymy się sukcesem, życząc sobie smacznego w konsumowaniu unijnego budżetu.

METROPOLIA ZMIAN, czyli nowa mapa miasta



Takie są Gliwice z lotu ptaka

Obecną wersję ortofotomapy Gliwic stworzyło Krakowskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne na podstawie zdjęć lotniczych z jesieni 2009 r. Technologia, w której została wykonana, umożliwia zbudowanie na jej podstawie modelu 3D, obejmującego budynki i zieleni miejską oraz numerycznego modelu terenu o dokładności pionowej 10 cm. Mapa jest dostępna we wszystkich profilach od połowy 2010 roku. Na początku tego roku w Wydziale Geodezji i Kartografii gliwickiego magistratu zdecydowano, że mapę trzeba uaktualnić. Zadanie przewiduje wykonanie zdjęć lotniczych piono-

nowych, ukośnych wraz z dostarczeniem aplikacji umożliwiającej ich przeglądanie i pomiar odległości oraz sporządzenie numerycznego modelu terenu i cyfrowej ortofotomapy dla miasta Gliwice. Pokrycie zdjęć ma obejmować obszar terenu całych Gliwic. Dodatkowo poszerzony będzie o bufor około 800 metrów poza granice administracyjne miasta. Zanim więc uaktualniona mapa zostanie udostępniona, wykonawca precyzyjnie sfotografuje miasto z lotu ptaka. Czeką go nie lada wyzwania, bo powierzchnia opracowania obejmuje obszar około 20 tysięcy hektarów.

Zimny kryształ z Jelenia



W Jaworznie zakończyła się modernizacja ujęcia wody pitnej „Jarosław Dąbrowski”. W stacji działają teraz dwustopniowa filtracja oraz systemy: ozonowania, dezynfekcji i zabijania bakterii. Ta inwestycja to gwarancja bardzo dobrej jakości wody dla 5 tysięcy mieszkańców osiedli Jeleni oraz Byczyna. Od 1997 r. funkcjonowały tu tzw. odżelaziacze, składające się ze złoża braunsztynowo-żwirowego, które stanowiły naturalny filtr wyłukujący znajdujące się w nadmiarze związki żelaza oraz manganu. Od stycznia 2013 roku te stare filtry przeszły do lamusa, a ich miejsce zajął no-

woczesny układ produkcyjny. – W miejscu odżelaziaczy pojawiła się nowa, przyjazna dla środowiska technologia uzdatniania wody, składająca się z dwustopniowej filtracji na filtrach piaskowo-żwirowych, ozonowania oraz dezynfekcji wody za pośrednictwem lamp UV i podchlorynu sodu. Wszystkie te procesy oczyszczania i uzdatniania wody są automatyczne, sterowane komputerowo – wyjaśnia prezes zarządu MPWiK Józef Natonek. – Obok budowanego właśnie ujęcia „Piaskownia”, „Jarosław Dąbrowski” stał się jednym z najnowocześniejszych ujęć w mieście,

spełniającym wszelkie unijne wymogi. Jego modernizacja znacznie poprawiła jakość produkowanej wody – dodaje zastępca prezydenta miasta Tadeusz Kaczmarek. Jedną z najnowocześniejszych technologii wykorzystywanych w obiekcie jest system ozonowania wody. – Ozonowanie pozwala efektywnie usunąć z wody nadmiar żelaza, manganu, przywraca jej naturalną barwę i krystaliczność – tłumaczy Sylwia Kręcichwost, technolog wody MPWiK. „Jarosław Dąbrowski” jest zmodernizowany. Doprowadzenie obiektu do obecnego standardu to koszt blisko 1,5 mln zł.

PŁYNĄ KOLEJNE MILIONY

► 4 lutego br. zarząd MPWiK podpisał z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska umowę obejmującą pożyczkę oraz bezzwrotną dotację na budowę połączeń kanalizacyjnych. Wsparciem objętych zostanie ponad 2.300 posesji. Jaworznianie otrzymają w sumie 16,5 mln zł dotacji z NFOŚ. Pomoc dla osób budujących przyłącza przygotowało także miasto. Prezydent przeznaczył na ten cel blisko 1,5 mln zł.

► Miasto otrzyma też ponad 26 mln zł unijnego dofinansowania na realizację II etapu projektu kanalizacyjnego. Dzięki temu oczyszczalnia Jeleni Dąb zostanie zmodernizowana, a na Warpiu i Borach powstanie nowa sieć kanalizacyjna.

METROPOLIA WSPARCIA, czyli... Półtora miliona dla bezrobotnych



Unia Europejska zapłaci za utworzenie Klubu Integracji Społecznej w świętochłowickiej dzielnicy Lipiny

W ciągu dwóch lat 240 bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo weźmie udział w bezpłatnych szkoleniach, skorzysta z pomocy prawnika, psychologa czy doradców zawodowego lub podatkowego. Projekt będzie realizowany przez Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach od kwietnia. Jego wartość to ponad półtora mln zł, z czego miasto wyłoży jedynie 50 tys. zł. – Pożytkaliśmy środki unijne na konkretną pomoc najbardziej potrzebującym mieszkańcom miasta,

► Od połowy ubiegłego roku CIS realizuje także inny unijny projekt o wartości ok. miliona zł, w którym udział bierze 75 osób pozostających bez pracy. Uczą się „fachu” w trzech grupach przygotowania zawodowego – krawieckiej, remontowo-budowlanej i utrzymania terenów zielonych. ► Warto dodać, że Klub Integracji Społecznej będzie uzupełniał ofertę kierowaną do bezrobotnych. Taką działalność prowadzą też Powiatowy Urząd Pracy i Ośrodek Pomocy Społecznej, które realizują część projektów z pieniędzy rządowych lub europejskich.

szczególnie dzielnicy Lipiny. Wierzę, że projekt spotka się z dużym zainteresowaniem i będzie stanowił cenne wsparcie dla bezrobotnych – podkreśla prezydent Dawid Kostempki. Początek rekrutacji już w marcu. Szczegółowych informacji udziela Centrum Integracji Społecznej pod numerem tel. (32) 245 55 24.

PODPATRZONE, czyli... wampir oswojony



Zdjęcie z IV Balu Charytatywnego Wojewody Śląskiego. Gala jak się patrzy, chociaż nie brakuje też nieco... dziwnych gości. Takich jak np. wampir Nosferatu. Poklepuje go po plecach przewodniczący GZM Dawid Kostempki. Oswajanie „wampirów” idzie mu – jak widać – świetnie. I z uśmiechem! A wampir? Jakis taki trochę spięty...

► Ruda Śląska wspólnie z Chorzowem i Świętochłowicami stara się o blisko 3 mln zł z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na opracowanie dokumentów, które posłużą do ubiegania się o środki w ramach perspektywy na lata 2014 – 2020.

► Gminy z całego kraju walczą o 30 mln złotych, które MRR przeznaczyło dla samorządów przygotowujących projekty rozwijające wspólne obszary miejskie. Jednym z wymogów

W partnerstwie łatwiej o unijne środki

jest, by projekt realizowany był przez trzech partnerów.

► Projekt ma promować działania samorządów na rzecz rozwoju i zagospodarowania przestrzennego wspólnych obszarów. Ruda Śląska, Chorzów i Świętochłowice to miasta sąsiadujące ze sobą, które mają wspólną historię, podobne problemy gospodarcze i społeczne. Nasz udział w projekcie to szansa na rozwiązanie części

z nich, tym bardziej że w realizację działań zaangażowani zostaną mieszkańcy – ocenia wiceprezydent Rudy Śląskiej Michał Pierończyk.

► Wniosek opracowany przez Chorzów – lidera projektu, Rudę Śląską i Świętochłowice przekazany został do MRR. Teraz miasta czekać muszą na decyzję ministerstwa. Tapowinna być znana latem tego roku. Jeżeli wniosek zostanie pozytywnie

rozpatrzone, a wspólne przedsięwzięcie miast znajdzie się w gronie wybranych projektów, śląskie miasta otrzymają 90 proc. dofinansowania na realizację warte go blisko 3 mln zł projektu.

► Cbodki, które miałyby trafić do miast, przeznaczone zostaną na opracowanie programów rewitalizacji czy polityki mieszkaniowej. Miasta będą mogły opracować też strategie rozwiązywania problemów społecznych.



Twoje miasto w twoich rękach

► Biało-czerwonym urnom do głosowania skrócono w Chorzowie urlop. Ostatnie półtora roku stały w magazynach. I nic nie wskazywało, by przed jesienią 2014 r. miały ujrzeć światło dzienne. Tymczasem teraz duże, drewniane pudła pracują na pełnych obrotach i wsłuchują się w głos mieszkańców. To ich nowa rola, bo po raz pierwszy nie jest to głos polityczny, ale obywatelski, społeczny.

Warto wiedzieć przed startem

► Dyskusję należy rozpocząć od drobnych spraw, bliskich mieszkańcom, ponieważ ludzie nie dowierają, że mają wpływ na strategiczne decyzje. Ważne, by takie ustalenia dały szybki efekt – utworzenie skweru, wymianę ulicznych latarni itp., bo to pokaże, że mieszkańcy są słuchani. Dzięki temu zaangażują się w inne sprawy – radzi Giovanni Allegretti z University of Coimbra.

Teraz ludzie mają głos

Budżet obywatelski wystartował – mieszkańcy Chorzowa mają głos. To głos, który może bezpośrednio przełożyć się w dzielnicach na nowe ławki, przejście dla pieszych z inteligentną sygnalizacją, nowy plac zabaw czy remont chodnika. Bardzo często wizje urzędników, wizje samorządowców różnią się od oczekiwań mieszkańców. W wielu miejscach ludzie od lat nie mogą doprosić się nowych ławek, placu zabaw czy zębry na drodze.

► Trzeba oddać głos chorzowianom i przestać uszczęśliwiać ich na siłę...

– Tylko wtedy mieszkańcy będą mieli poczucie, że rozwój miasta zależy też od nich samych, od ich aktywności – argumentował prezydent Chorzowa Andrzej Kotala.

Oczywiście od razu pojawiły się głosy niektórych radnych, że przecież to oni są reprezentacją mieszkańców i gwarantują podział pieniędzy zgodny z oczekiwaniami ludzi. Na szczęście nieprzekonanych udało się przekonać i w budżecie na 2013 rok utworzono rezerwę na budżet obywatelski – 1 mln 600 tys. zł. Kwotę rozłożono równo na 4 dzielnice: Chorzów Centrum, Chorzów II, Chorzów Stary i Chorzów Batory. Z końcem stycznia w 20 lokalizacjach stanęły urny, na ulicach pojawiły się plakaty informujące o budżecie obywatelskim, wydrukowano też tysiące formularzy, na których mieszkańcy mogą składać propozycje. Projekt ruszył z kopca...

► Czy głos chorzowian będzie donośny?

Pierwsze dni pokazały, że budżet obywatelski jest projektem długo oczekiwanym. Zanim stanęły w mieście urny, ludzie dopytywali o szczegóły. Po tygodniu od startu w urzędzie rozdzwoniły się telefony, że w niektórych punktach zabrakło formularzy. Kilka tysięcy wniosków rozeszło się na pniu. Propozycje zgłaszane są również elektronicznie na stronie www.chorzow.eu. Od 25 lutego wnioski z urn będą zbierane – pracę rozpocznie komisja, która dokona oceny formalnej, sprawdzając, czy propozycja mieści się w kwocie 400 tys. zł i dotyczy terenu gminy. Sześć najczęściej zgłaszanych w każdej z dzielnic zadań znajdzie się w ankiecie. Mieszkańcy będą głosować, popierając 3 z 6 projektów w ich dzielnicach. Na początku maja poznamy wyniki plebiscytu. Od tego momentu rusza przygotowanie do realizacji. Plan jest taki, by zadania wdrożone zostały jeszcze w tym roku.

► Budżet jak przewodnik

Realizacja zwycięskiego zadania nie zamyka drogi do realizacji pozostałych propozycji. Wyniki plebiscytu będą zebrane w dokument, który stanie się taką małą strategią miasta. Będzie to przewodnik dla urzędników, ściga, czego mieszkańcy oczekują, czego im brakuje w najbliższym czasie. Obywatelski głos może zaważyć na zmianie kolejności realizacji niektórych inwestycji w mieście.

Mieszkańcy rzadko decydują o sprawach publicznych, ograniczając się zwykle do wyborów. W Dąbrowie Górniczej zmieniamy to od kilku lat. Teraz przyszedł czas na budżet partycypacyjny. Chcemy dobrze przygotować się do jego wprowadzenia – zadeklarował prezydent Zbigniew Podraza na konferencji „Cities for Citizens – Aktywność obywatelska w rozwoju miast”.

► Jeszcze wiele urzędów do konsultacji podchodzi na zasadzie, że trzeba je odfajkować...

– Ludzie nie dowierają więc, że ich głos będzie brany pod uwagę. Dlatego trzeba stale pracować nad tym mechanizmem. Mieszkańcy na każdym etapie, od zgłaszania pomysłów po podjęcie decyzji, muszą widzieć, że traktuje się ich poważnie – podkreśla Ewa Stoktuska z PBiS „Stocznia”. Kilka wskazówek odnośnie budżetu partycypacyjnego, czyli takiego, gdzie o części wydatków decydują bezpośrednio mieszkańcy, dał samorządowcom Giovanni Allegretti z University of Coimbra. Zwrócił uwagę, by do tego, kto jest mieszkańcem, nie podchodzić zbyt formalnie. Chodzi np. o studentów czy pracujących w mieście, ale w nim nie zameldowanych.

► Jak to robią inni?

W czasie konferencji zorganizowanej w Dąbrowie nie zabrakło rozmów o budżetach obywatelskich w różnych miejscach Polski.

► Sopot, Poznań, Łódź...

– Każdy mieszkaniec mógł zgłaszać projekty. W 2011 r. było ich 500, weszliśmy – 80. Weryfikację prowadziła komisja ds. budżetu obywatelskiego i urzędnicy. Te, które ją przeszły, trafiły pod głosowanie. W 2011 r. przez 7 dni głosowało 2,5 tys. osób. W 2012 r. głosowanie trwało 14 dni, było 1,5 tys. głosów. Spadek zainteresowania to chyba zanik efektu nowości – opowiadał Marcin Skwierawski z sopockiego magistratu. – W Poznaniu w zasadzie skopiowaliśmy sopockie rozwiązania. Wpłynęło 350 projektów, 60 przeszło ocenę, 20 trafiło pod głosowanie, głosowało 20 tys. osób. Połowa za pomocą internetu – mówił Maciej Milewicz z urzędu w Poznaniu.

Inną drogę obrała Łódź. – Ze względu na specyfikę miasta nie możemy powielić rozwiązania z Sopotu. Zakładamy, że każdy mieszkaniec otrzyma prawo zgłaszania projektów, które dostaną poparcie co najmniej 15 osób. Nad wyjaśnieniem kwestii formalnych pracują teraz prawnicy – mówiła Urszula Niziołek-Janik z łódzkiego Urzędu Miasta.

► O trudnych relacjach...

– To, co oczywiste dla samorządów, budzi wątpliwości nadzoru prawnego wojewodów. Często spotykamy się z absurdalnymi interpretacjami przepisów. To trzeba unormować, samorzady muszą być traktowane poważnie – apelował Andrzej Porawski, dyrektor biura Związku Miast Polskich.

CZTERY MIASTA NA ŚREDNICÓWCE

Wspólna DTŚ-ka

Koniec z nierównym odśnieżaniem Drogowej Trasy Średnicowej. Chorzów, Ruda Śląska, Świętochłowice i Zabrze porozumiały się w sprawie wspólnego całorocznego utrzymania Drogowej Trasy Średnicowej.

W przyszłym tygodniu w siedzibie Górnośląskiego Związku Metropolitalnego prezydenci tych miast podpiszą porozumienie dotyczące utrzymania DTŚ-ki. – Interesuje nas najwyższy standard utrzymania tej popularnej wśród mieszkańców naszych miast trasy – zapewnia przewodniczący GZM Dawid Kostempski.

Liczy się bezpieczeństwo

Czterem miastom Metropolii zależy na tym, by w następnym sezonie zimowym, od 1 listopada br., Drogowa Trasa Średnicowa była objęta jednolitym, najwyższym standardem utrzymania. Wspólny przetarg na utrzymanie trasy ma poprawić poziom bezpieczeństwa na całym odcinku DTŚ-ki. – Zależy nam, by kierowcy jadący trasą z Zabrze do Katowic i w odwrotnym kierunku nie byli narażeni na różne warunki jazdy – podkreśla prezydent Rudy Śląskiej Grażyna Dziedzic. – Oprócz bezpieczeństwa zyskamy jeszcze jeden efekt – oszczędności – dodaje prezydent Rudy. W przygotowanym do podpisu dokumencie czytamy, że miasta podpisują porozumienie w celu „...uzyskania najkorzystniejszej oferty mechanicznego całorocznego utrzymania Drogowej Trasy Średnicowej”.

Katowice i Gliwice poczekają

Na razie do porozumienia nie przystępują Katowice. Prezydent Piotr Uszok poinformował pozostałych, że spowodowane jest to obowiązującą do 2014 r. umową, jaką miasto podpisało z firmą zajmującą się utrzymaniem DTŚ-ki w obszarze Katowic. Z powodów oczywistych do porozumienia nie przystąpią Gliwice – trasa na obszarze tego miasta jest dopiero budowana. – Jesteśmy przekonani, że w następnych latach oba miasta dołączą do tego porozumienia – powiedział przewodniczący GZM Dawid Kostempski.

Świętochłowice poprowadzą, cztery miasta podpiszą...

Zgodnie z zapisami porozumienia postępowanie przetargowe na utrzymanie DTŚ-ki w imieniu wszystkich sygnatariuszy przeprowadzą Świętochłowice. Miasta zobowiązują się w ciągu 30 dni

od zawarcia porozumienia do zabezpieczenia środków finansowych niezbędnych „do przeprowadzenia postępowania i udzielenia zamówienia publicznego”. Później, także w ciągu 30 dni, prezydent Świętochłowic ma obowiązek powołać specjalną komisję przetargową, składającą się z 9 osób, w tym co najmniej 3 kandydatów wskazanych przez pozostałych sygnatariuszy. Każde z miast podpisze odrębną umowę na całoroczne utrzymanie Drogowej Trasy z firmą, która złoży najkorzystniejszą ofertę. – Podobnie postępowaliśmy przy grupowym zakupie energii. Jak wiadomo, udało się nam wtedy zaoszczędzić ponad 8 mln złotych – przypomina Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze. Tuż po podpisaniu porozumienia czte-

► Budowa DTŚ-ki rozpoczęła się w 1986 r. W ciągu pierwszych 20 lat wybudowano nieco ponad 15,5 km trasy. W sumie na budowę tego odcinka wydano ponad 1,7 mld zł. W latach 2008-2011 DTŚ wydłuża się, kosztem ponad 502 mln zł, o prawie 5 km. Dzięki temu można dojechać nią z Katowic do Zabrze. Obecnie trwa budowa ostatnich odcinków trasy na terenie Gliwic.

ry miasta przystąpią do sporządzenia Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Przetarg na wspólne utrzymanie DTŚ-ki zostanie ogłoszony prawdopodobnie na przełomie marca i kwietnia br.

Są też inne plany na ten rok...

Porozumienie w sprawie wspólnego utrzymania DTŚ-ki jest kolejnym realizowanym z inicjatywy GZM. W tym roku Metropolia Silesia planuje zorganizować kolejny przetarg na grupowy zakup energii. Już wiadomo, że przystąpią do niego samorzady, które nie uczestniczyły w ubiegłorocznym. – Mamy pozytywne deklaracje ze strony Gliwic, Rudy Śląskiej i samorządu wojewódzkiego – podkreśla przewodniczący GZM. W tym roku GZM planuje również przetargi na opracowanie i wykonanie Metropolitalnego Systemu Wypożyczalni Rowerów dla miast Metropolii Silesia. Związek stara się też o dotację na opracowanie systemu metropolitalnych ścieżek rowerowych.

METROPOLIA NAJMŁODSZYCH, czyli same dobre wieści dla przedszkolaków

► Ponad 4.100 miejsc w przedszkolach prowadzonych przez miasto czeka w roku szkolnym 2013-2014 na najmłodszych mieszkańców Rudy Śląskiej. Dodatkowo 50 miejsc znajdzie się w adaptowanym na potrzeby przedszkola budynku znajdującym się przy ul. Poniatowskiego 6. Rekrutacja do placówek rozpocznie się już 1 marca i potrwa przez cały miesiąc. Obejme ona dzieci w wieku od 3 do 6 lat.

► Ustalono, że w pierwszej kolejności do przedszkoli przyjmowane będą dzieci sześciolatnie oraz dzieci pięcioletnie odbywające roczne przygotowanie przedszkolne. Potem przyjmowane będą dzieci matek lub oj-

ców samotnie je wychowujących. Ponadto o przyjęciu mogą decydować inne kryteria stosowane przez poszczególne przedszkola.

► O tym, że warto skorzystać z oferty przygotowanej przez rudzkie, miejskie przedszkola, świadczy bogaty wachlarz zajęć dodatkowych prowadzonych przez placówki. W 24 przedszkolach najmłodszy rudzianin mogą liczyć na pomoc logopedy, a w 13 na pomoc psychologa. Gimnastyka korekcyjna prowadzona jest

w 12 placówkach, natomiast nauka języka angielskiego – w 11 miejskich przedszkolach.

► Od 1 września 2011 r. odpłatność rodziców za pobyt dziecka w przedszkolu naliczana jest za każde pół godziny rozpoczęte ponad podstawę programową. Kiedyś liczone odpłatność za każdą rozpoczętą godzinę. Dzięki tej zmianie o 23,8 proc. zmniejszyły się średnio opłaty rodziców w porównaniu do obowiązujących w latach 2010/2011. Systematycznie poprawia się również stan tech-

niczny rudzkich przedszkoli. W tym roku na remonty i inwestycje w przedszkolach miasto przeznaczy prawie 3 mln 800 tys. zł. Najwięcej, bo ponad 3 mln zł, kosztować będzie modernizacja Miejskiego Przedszkola nr 47. Zaplanowano opracowanie dokumentacji termomodernizacji budynku przedszkola nr 8. 150 tys. zł jest na remont w Miejskim Przedszkolu nr 45. Kończy się adaptacja budynku przy ul. Poniatowskiego 6 w dzielnicy Halemba na przedszkole miejskie.

WAŻNE DLA RODZICÓW: Od 1 stycznia 2013 r. stawka za godzinę pobytu dziecka ponad realizację podstawy programowej wynosi 1,92 zł.



Głównym zadaniem przebiegającej przez środek Metropolii DTŚ-ki jest obsługa ruchu wewnętrznego w całej aglomeracji

KULTURALNE HITY MIESIĄCA

ŚLĄSK TO NIE CZARNA, BRUDNA KRAINA. JEST ZIELONY!



● W tym roku odbędzie się V już edycja kampanii „Zielona Wyspa Śląsk” wymyślonej i prowadzonej przez pochodzący ze Śląska zespół Carrantuohill.

● Carrantuohill od 25 lat wykonuje muzykę pochodzącą z Zielonej Wyspy. Zrealizował dotąd ponad 2.500 koncertów w wielu zakątkach świata, wydał 12 płyt CD i 2 DVD, przy produkcji których współpracował m.in. z takimi artystami, jak: Anna Maria Jopek, Anna Dymna, Stanisław Sojka, Paweł Kukiz, Anita Lipnicka, Urszula Dudziak, Wojciech Karolak, Maciej Balcar. Zespół Carrantuohill jest laureatem „Fryderyka” oraz zdobywcą Złotej i Platynowej Płyty.

● Prócz koncertu finałowego w Zabrze zaplanowano festyn ekologiczny, przygotowywany jako wielki happening finałowy V edycji kampanii ekologiczno-artystycznej, który odbędzie się 21 marca 2013 r. w centrum Katowic – na ul. Mariackiej.

● Zabrze – Dom Muzyki i Tańca – 21 marca 2013 r., godz. 19. Wielka Gala Finałowa „Zielonej Wyspy Śląsk”.

● To wielkie wydarzenie medialne, wyjątkowy koncert, w którym wszyscy wykonawcy prezentują swoją muzykę w niecodzienny sposób – „na zielono”.

● Gospodarzem koncertu jest zespół Carrantuohill, który tym razem wystąpi z udziałem takich artystów, jak m.in. Stanisław Sojka. W koncercie pojawi się również cała Orkiestra Symfoniczna z Rybnika pod dyrekcją Romany Kuczery (która zagra... po irlandzku).

● Osobistością sceny będzie w tym roku znany aktor Olgierd Łukaszewicz.



Formacja taneczna SALAKE (mistrzowie świata w „step dance”) zaprezentuje przedstawienie oparte tradycyjnie na muzyce i tańcu irlandzkim.



Do V finału zaproszono: Marcina Wyrostka (na zdjęciu), Annę Buczkowską, Ireneusza Krosnego.

ODJAZDOWE ODJAZDY

9 marca odbędzie się trzecia, po przerwie, edycja Odjazdów. Wystąpią: Coma, Luxtorpeda, Myslovitz, Turboweekend (DK), Lao Che, Bednarek oraz Curly Heads. Odjazdy to muzyczny festiwal, który od początku gościł w katowickim Spodku. Na scenie wystąpili m.in. Rammstein, Chumbawamba, Therapy. Bilety: 79 zł / 89 zł (płyta), 75 zł / 85 zł (miejsca siedzące, trybuna dół), 69 zł / 79 zł (miejsca siedzące, górna trybuna) dostępne poprzez www.ticketpro.pl, sklepy sieci Empik, Media Markt i Saturn.



Przygotowane przez pracowników sosnowieckiej biblioteki projekty promujące czytelnictwo i kulturę literacką zostały docenione przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dofinansowanie uzyskały programy – IX Sosnowieckich Dni Literatury oraz akcji dla dzieci i młodzieży – „Porwanie w bibliotece, czyli literaccy detektywi na tropie”.

ŚWIATOWY TENIS W SPODKU!



Od 8 do 14 kwietnia w legendarnej hali Spodka odbędzie się turniej z cyklu WTA Tour z pulą nagród 235 tys. dolarów. BNP Paribas Katowice Open będzie największym wydarzeniem tenisowym w Polsce w tym roku.

– Odkrywamy nową kartę wydarzeń sportowych w Katowicach. Tego jeszcze nie było, a jestem przekonany, że będzie to fantastyczny turniej – mówił podczas konferencji prasowej prezydent Piotr Uszok.

Podczas tegorocznego turnieju zaprezentują się co najmniej 64 zawodniczki. Rozegranych zostanie 59 meczów singlowych oraz 15 pojedynków deblowych. Na arenie

głównej Spodka powstaną dwa korty ziemne Conipur Pro Clay, a zawodniczki zagrają piłką Babolat Roland Garros.

– Promocja miasta i regionu poprzez sport jest najbardziej efektywna. Katowice mają niezłą historię, jeśli chodzi o tenis. Kolejny powód, by taki turniej zorganizować tutaj, to Spodek, po modernizacji jedna z najnowocześniejszych hal w kraju. Warto więc przenieść na nasz grunt dobre doświadczenia turniejów międzynarodowych. To myślenie o młodych ludziach – mówił prof. Jerzy Buzek, który objął imprezę patronatem honorowym.

WOJCIECH KUCZOK JAKO PODRÓŻNIK BĘDZIE W SZTYGARCE

26 marca o godz. 18 w ramach cyklu „Wyprawy na krańce Ziemi...” gościem dąbrowskiego Muzeum Miejskiego „Sztygarka” będzie Wojciech Kuczok. Spotkanie będzie opowieścią o najnowszej książce Wojciecha Kuczoka – „Poza światłem”, w której zdaje relację z licznych wypraw, snując przy tym niezliczone refleksje. Tym razem jednak autor powieści „Gnój” wystąpi w jeszcze jednej roli. Czytelnicy poznają pisarza jako niestrudzonego podróżnika, alpinistę i grotolaza.



Co, gdzie, kiedy?

► Caldi pokieruje Śląską Orkiestrą Kameralną



22 lutego w sali koncertowej Akademii Muzycznej imienia Karola Szymanowskiego wystąpi Śląska Orkiestra Kameralna pod batutą Massimiliano Caldiego. W programie nieśmiertelny Wolfgang Amadeusz Mozart oraz czołowi kompozytorzy swoich krajów: Anglik Gustav Holst i Włoch Ottorino Respighi. Bilety na koncert, który rozpocznie się o godz. 19, w cenie 25 i 18 złotych.

► Kult Unplugged w Domu Muzyki i Tańca

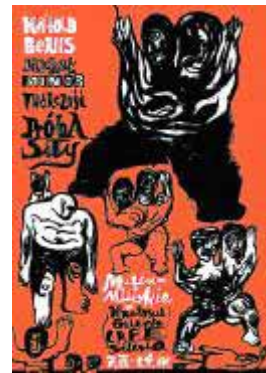
23 lutego w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca zespół Kult zagra unplugged. Koncert rozpocznie się o godz. 19. Fani będą mieli okazję posłuchać na żywo oryginalnych aranżacji największych przebojów Kultu. Specjalnie dla występu unplugged powstanie oprawa sceniczna podkreślająca charakter wykonywanych utworów. Bilety są dostępne w kasie DMI T w Zabrze i on-line w cenie 80 i 100 zł (im bliżej sceny, tym drożej).

► Dni Muzyki „Jeunesses Musicales”

Do 24 lutego potrwają w Teatrze Sztuk w Jaworznie Dni Muzyki „Jeunesses Musicales”. W trakcie tegorocznej edycji będą miały miejsce cztery wydarzenia: promocja płyty eM Band Orkiestry Rozrywkowej Miasta Jaworzna pod kierownictwem Marka Malisza, koncert młodych muzyków i wokalistów Jaworzna, Jan Wojdak Show oraz koncert Grażyny Łobaszewskiej i Darka Janusa. Każdy koncert w cenie 30 złotych, karnet na wszystko 80 złotych.

► Berus kontra Minor

7 marca w Galerii Sztuki Cafe Silesia w Zabrze nastąpi otwarcie wspólnej wystawy Witolda Berusa i Michała Minora „Twórczość. Próba siły”. Witold Berus to artysta plastyk pracujący w UM w Zabrze, absolwent ASP w Katowicach. Michał Minor to malarz, grafik, plakacista, który wyklada na Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Wernisaż rozpocznie się o godz. 18. Wystawa potrwa do 14 kwietnia.



► W marcu pointerpretujemy polski teatr

9 marca startuje Ogólnopolski Festiwal Sztuki Reżyserskiej „Interpretacje”. Celem Festiwalu jest promocja najzdolniejszych młodych polskich reżyserów teatru oraz prezentacja najciekawszych i najlepszych spektakli dwóch sezonów teatralnych. Festiwal otwiera i zamyka spektakl mistrzowski, w tym roku będą to „Udręka życia” w reżyserii Jana Englerta z Teatru Narodowego w Warszawie i „Korzeniec” w reżyserii Remigiusza Brzyka z Teatru Zagłębia w Sosnowcu. W konkursie o „Laur Konrada” powalczą Ewelina Marciniak, Kuba Kowalski, Gabriel Gietzky, Grażyna Kania, Monika Strzępka i Grzegorz Wiśniewski. Spektakle – w Teatrze Śląskim i Studiu TVP w Katowicach oraz w Teatrze Rozrywki w Chorzowie. Bilety – od 30 do 100 zł do nabycia w kasach Teatru Śląskiego i Rozrywki oraz poprzez Ticketportal. Festiwal potrwa do 17 marca.

► Przestrzeń młodych

14 marca otwarta zostanie w katowickim Rondzie Sztuki wystawa „Tomorrow never comes” Anny Knopp. To kolejna ekspozycja z cyklu „Galeria+”. Przestrzeń młodych”, czyli... obiecujących artystów. Wernisaż rozpocznie się o godz. 18, wstęp jest wolny. Wystawa potrwa do 2 kwietnia.



Dodatek przygotowany na zlecenie Górnośląskiego Związku Metropolitalnego

WWW.PELNIAKULTURY.PL

// IMPREZY // KONCERTY // SPEKTAKLE // LUDZIE // WYDARZENIA //